

# DZIENNIK POMORSKI

## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach . . .	2,65 „
Na pocztę, już z odnośniami . . .	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 „
Na pocztę, już z odnośniami . . .	8,67 „

Strajki i inne wypadki swalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.

## OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 8 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tyczeń. Terminowego ogłoszenia — — — — — się nie gwarantuje. — — — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Sroda: Jana i Pawła  
Czwartek: Władysława

CHOJNICE, czwartek dnia 27. czerwca 1929 r.

Słońca wschód 3.40 zachód 20.24  
Księżycy wschód 23.22 zach. 7.24

## Polska w obliczu wszechsłowiańskich zjazdów na P. W. K. w Poznaniu

Przeżywamy w chwili obecnej ważny moment o znaczeniu wprost historycznym w dziejach stosunku Polski do narodów słowiańskich. Nie zdajemy sobie nawet z tego sprawy. Zarówno w prasie, jak i w publicznej opinii zagadnienie to zbywa się obojętnością albo też pewnym uprzedzeniem, jakie pokutuje w niektórych sferach naszego społeczeństwa na punkcie przedwojennego panslawizmu, który rad był widzieć pobratymstwo narodów słowiańskich pod batutą wówczas potężnej Rosji. Panslawizm ten miał wyznawców w Czechach, Serbji i Bułgarji, nie cieszył się popularnością w Polsce.

Po wojnie, kiedy konstelacja polityczna i geograficzna ziem słowiańskich uległa radykalnej zmianie, a Polska stanęła wobec nowych organizmów państwowych, jako pierwszorzędnym czynnikiem nowego ugrupowania się narodów i państw słowiańskich, hasło pobratymstwa słowiańskiego staje przed nami jako nakaz chwili, jako aktu alność, którą musimy docenić, będąc narodem największym w szeregu szczepów słowiańskich zachodnio - europejskich.

Nowy panslawizm staje przed nami już w innej szacie, aniżeli przed wojną. Wówczas grały wymowną rolę motywy polityczne i apetyty hegemonizmu carskiej Rosji, prężąc na ogarnięcie pod swój rząd słowiańskiego podkarpacia i wyżył bałkańskiej dziś one padają pod wpływem ideału samostanowienia narodu o sobie, względnie polityczny ustępuje moralnemu, kulturalnemu i gospodarczemu. I to ostatnie jedynie będzie mogło porozumieć i zespolić ze sobą pobratymcze narody słowiańskie.

Dążność do takiego porozumienia i zbliżenia się złości sobie tory w poszczególnych społeczeństwach słowiańskich. Ostatnie 5 lat dały już pod stawę do tej akcji może jeszcze nie całkiem zorganizowanej to jednak wyczuwanej i popieranej gorąco zarówno przez sfery kierownicze, jak i szeroki ogół inteligencji. Najlepszym tego dowodem są liczne wycieczki, przyjęcia i gościna osobistości wybitnych, obchody, przedstawienia i koncerty, wymiana literacka i ekonomiczna, kongresy i zjazdy słowiańskie, gdzie i w czem realizuje się jednocześnie braci słowian i wzajemne przekonywanie się do siebie.

W tem dziele najpoważniejszy i najodpowiedzialniejszy udział już bierze Polska. Wokół niej kupią się sympatje Czechów, Słowaków, Serbów, Chorwatów, Słoweńców i Bułgarów. Wystarczy jeno wychylić się poza granice własnej ojczyzny, by się uczuć tak samo dobrze w Pradze, Bratysławie, Belgradzie, Zagrzebiu, Lublanie i Sofji, wszędzie słowiańska gościnność i zrozumienie bratnie.

Udział ten ma Polska przede wszystkim z tytułu Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu która ma przekonać braci słowiańską o wielkości i tężyznie, o zakresie i wartości tysiącletniej kultury, która będąc pod wpływem łacińskim od zarania swego życia nie zatraciła tego, co jest istotnie słowiańskiego w duszy i sercu.

Lato obecne jest rewją wyczynu słowiańskiego na gruncie poznańskim, wielkopolskim. Spotykają się tutaj wszechsłowiańscy śpiewacy, sokoli, politycy, ekonomiści, literaci, artyści i zawodowcy najrozmaitszych branż obradują i obmyślają środki wspólnej pracy słowiańskiej dla jednego wielkiego ideału, jakim jest dobro i samoobrona całej słowiańszczyzny przed zakusami wrogich nam wzajem mocy wewnętrznych i zewnętrznych.

Rezultatem wszystkich zjazdów, kongresów, zlotów i wizyt winna być wzmożona wymiana wzajemnych wartości kulturalnych i ekonomicz-

## Powitanie zwłok gen. Bema w Konstantynopolu

Wielce uroczyste ceremonje na dworcu Haidar Pasza i na dworcu europejskim

Konstantynopol, 25. 6. 1929.

Wczoraj po południu zajeżdżał na stację Haidar Pasza w Konstantynopolu pociąg, wiozący zwłoki gen. Bema.

Na dworcu oczekiwali poseł polski Olszewski wraz z całym personelem poselstwa oraz przedstawiciele najwyższych władz tureckich cywilnych i wojskowych. Znajdowała się na peronie także kompanja honorowa.

W chwili gdy trumnę wynoszono z wagonu orkiestra odegrała marsz żałobny, wojsko zaś sprezentowało broń.

Na trumnę położono sztandar polski, a obok trumny sztandar turecki. Zwłoki przeniesiono na aychmiast do przystajni i statkiem przewieziono je na dworzec europejski.

Tam oczekiwali przedstawiciele kolonij polskiej, francuskiej, węgierskiej i innych. Poseł Olszewski złożył na trumnie wieniec, po nim składał wieniec dowódca wojsk tureckich Emin - Pasza i inni.

Poseł Olszewski wygłosił po francusku stosowne przemówienie, poczem orkiestra zagrała hymn polski. Z kolei Emin - Pasza wygłosił przemówienie po turecku, sławiąc bohaterską pamięć gen. Bema, orkiestra następnie odegrała hymn turecki. W dalszym ciągu przemawiał poseł węgierski, zwracając uwagę na aureolę, jaką na Węgrzech otacza pamięć o gen. Bemie. Orkiestra odegrała hymn węgierski.

Na tem uroczystość powitania i pożegnania prochów wielkiego bohatera w Konstantynopolu dobiegła końca. Pociąg opuścił halę i ruszył z drogiemi szczątkami w stronę Ojczyzny.

Kraków, 26. 6. 1929.

Termin uroczystości związanych ze sprowadzeniem zwłok gen. Bema zbliża się. Prochy bohatera wydobyte z odległej mogiły — dążą do Polski. W związku z wielkimi dniami, jakie nas czekają Komitet uroczystości gen. Bema w Krakowie wydał odezwę, którą poniżej przytaczamy:

„Rodacy! w dniu 29 bm. przybywają do Polski zwłoki generała Józefa Bema, które kryła dotychczas cicha mogiła na cmentarzu w Aleppo w dalekiej Syryji.

Przybywają do Ojczyzny śmiertelne szczątki jednego z tych bohaterów, którzy w długim paśmie, od Tadeusza Kościuszki do Józefa Piłsudskiego, walczyli o wolność Polski.

„Po sławnych bojach w powstaniu listopadowym, Józef Bem nie złożył oręża i szpady, gdy musiał opuścić drogi kraj.

Zapałem płomiennym i genjuszem strategicznym podtrzymywał zapasy Węgrów przeciw despotyzmowi Habsburgów — świadcząc przed światem, że Polak walczył za swoją i powszechną wolność.

Dziś wolna Polska tuli do swego łona swego bohaterskiego syna, a tuż przy niej staje z wdzięcznym sercem nasz stary przyjaciel, rycerski naród węgierski i dotychczasowy strażnik jego mogiły, szlachetny naród turecki, który nigdy zaborów Polski nie uznał.

Niechaj w tych dniach 29 i 30 bm. duch wolnej Polski otoczy swego bohatera. Niechaj po wszystkich ośrodkach myśli polskiej słowa i pióra przy pomną jego ofiarny żywot!

Niechaj dnie 29 i 30 bm. będą, bodaj skromną spłatą długu wdzięczności, jaki Polska zaciągnęła wobec jednego z najlepszych swoich synów“.

## Koniec wojny z Kościołem w Meksyku

Nastąpiło podpisanie ugody. — Od poniedziałku rozpoczęły się w kościołach nabożeństwa. — Radość wśród ludności

Meksyk, 25. 6. 1929.

Trwająca trzy lata w Meksyku wojna z Kościołem została definitywnie zlikwidowana. — Urzędowo donoszą, że prezydent Portez Gil i pełnomocnik Papieża podpisali umowę, którą Ojciec Święty telegraficznie zatwierdził.

Odprawianie nabożeństw rozpoczęło się od poniedziałku. W całym Meksyku panuje wielka

radość. Według zawartej umowy, nauka religji nie będzie się odbywała ani w szkołach publicznych, ani też prywatnych. Nauka religji uznana została za wyłączną sprawę Kościoła i będzie się odbywać bez przeszkód w gmachach, należących do Kościoła. Tylko ci duchowni, którzy będą wyznaczeni przez hierarchję kościelną, będą mogli być zarejestrowani w myśl ustaw amerykańskich.

## Trocki potrafi zarabiać na swym komunizmie

Napisał 4 tomy bają reformatorskich i sprzedał je za drogie pieniądze

Konstantynopol, 26. 6. 1929.

W czasie swego zesłania w Wiernym oraz Konstantynopolu Trocki zdążył napisać 4 ogromne książki, obejmujące około 100 arkuszy, druku z bojowymi tytułami, oraz dwa tomy pamiętników. Wszystkie te utwory Trocki sprzedał za więk-

sze sumy wydawcom europejskim i amerykańskim.

Podobno rząd sowiecki, obawiając się opublikowania tych rzeczy, zaproponował Trockiemu, aby wstrzymał wydawnictwa, przyczem Sowiety gotowe byłyby pokryć straty.

nych, powstanie i utrzymanie wszelkich placówek, mających w programie to porozumienie słowiańskie. Na tę pracę tak doniosłą w życiu międzynarodowości słowiańskiej w czem najwybitniejszą rolę będzie mogła odegrać Polska zdająca swój egzamin dojrzałości wobec świata, a szczególnie wobec słowiańszczyzny muszą się znaleźć kre dyty państwowe i społeczne. Ludzie do tego się znajdują a zapadu do tego nie zbraknie, bo to idea, która każdego zapali i skłoni nawet do poświęceń

Słowiańszczyzna musi o sobie myśleć wzajemnie się wspomagać, wartości swe wymieniać — oto rezolucja, która powinna być wymiesioną z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu przez bratnie narody słowiańskie, których przedstawiciele wymienili z nami nietylko pocałunek pokoju słowiańskiego, ale się i przekonali, że Polska to wielka rzecz, kiedy takie dzieło jak PWK. umiała zbudować zaledwie w dwa lata.

X. W. Kneblewski.

## Przygotowania polskie do zdobycia Atlantyku

Wyteżona praca pilotów „Polonji“ pp. Klisza i Kowalczyka daje dobre rezultaty i każe mieć nadzieję na pomyślny wynik

Medjolan, 26. 6. 1929.

Przygotowania do lotu przez Atlantyk polskich lotników, pp. Klisza i Kowalczyka, weszły już w ostatnie stadium. Próby prowadzone są intensywnie — p. Klisza lata obecnie na aparacie nie tylko dniem, ale i nocą, aby poznać wszelkie możliwe warunki podróży. Lotnicy mają zaledwie 5—6 godzin dziennie odpoczynku.

Jak dotychczas wszystkie próby idą dobrze, bez żadnych defektów. Motory specjalne do lotu są już gotowe. Po ich wmontowaniu do aparatu pozostają tylko próby na zużycie paliwa.

Po dokonaniu tych prób i po ich pewnym oraz pomyślnym wyniku, lotnicy nasi — jeżeli warunki atmosferyczne będą sprzyjały — podejmą lot z Malpansa pod Medjolanem do Baldonnelli w Irlandji, którego trwanie obliczają na 12 — 14 godzin. Dzięki specjalnym zarządzeniom udało się wmontować na samolocie „Polonja“ także radio-stację, dzięki czemu lotnicy nasi będą w stanie utrzymywać kontakt z Europą podczas lotu nad oceanem. Całość przedsięwzięcia, jak dotąd, zapowiada się pomyślnie.

## Dzisiejsza rozprawa w Trybunale Stanu

### Szczegóły ustalonego porządku obrad

Warszawa, 26. 6. 1929.

Ustalona na dzisiejszy dzień rozprawa w Trybunale Stanu przebiega b. min. Czechowiczowi będącej miała przebieg następujący:

W związku z mającą się odbyć w dniu 26 bm. sesją Trybunału Stanu ustalone zostały ogólne zasady postępowania.

Na wstępie rozprawy odczytana zostanie uchwała sejmowa, która zastępuje — jak już poda liśmy — akt oskarżenia. Akt ten obejmuje 5 punktów, zredagowanych na 5-ciu stronach pisma maszynowego. Po odczytaniu uchwały oskarżającej Trybunał zwróci się do ministra Czechowicza z prośbą o oświadczenie się do punktów oskarżenia.

Następnie odbędzie się zarządzenie wszystkich świadków i otwarcie postępowania dowodowego.

Po zamknięciu tej części rozprawy wygłoszą oskarżyciele sejmowi (jest ich trzech) swoje przemówienia. Potem nastąpi mowa obrońcy a po niej ostatnie słowo oskarżonego.

Podczas składania zeznań, świadkowie nie będą mogli powoływać się na tajemnicę służbową.

W związku z rozprawą przed Trybunalem Stanu dowiadujemy się, że Marszałek Piłsudski miał oświadczyć, iż bezwarunkowo zjawi się w charakterze świadka. Również informują nas, że minister spraw wewnętrznych p. Składkowski przerywa swój urlop, aby dziś stawić się jako świadek na rozprawie. W celu przyspieszenia swego powrotu p. Składkowski odbył podróż z Paryża do Warszawy samolotem.

Po ukończeniu rozprawy p. min. Składkowski kontynuować będzie dalej swój urlop.

## Polskie towary przedostają się na Litwę

w coraz większej liczbie mimo nienawistnej barjery drogą przez Kłajpedę, Niemcy i Łotwę

Kowno, 26. 6. 1929.

Urzędowa „Lietuvos Aidas“ donosi, że choć między Polską a Litwą niema bezpośredniej komunikacji, towary polskie już od kilku lat znajdują dostęp do Litwy częściowo przez Kłajpedę, częściowo zaś przez Niemcy i Łotwę.

Według sprawozdania tego pisma, handel z Polską w ciągu ostatnich pięciu lat przedstawia się następująco: w r. 1924 Litwa wywoziła do Polski różnego rodzaju towarów na sumę 1 milj. 383 tys. 600 litów, przywóz zaś z Polski wynosił 4.839.700 litów w roku 1925 eksport z Litwy do Polski wyniósł 97.300 litów, podczas gdy import z Polski — 5 milj. 094.700 litów.

W roku 1926 Litwa wywoziła do Polski za 156.600 importowała zaś za 15.295.000 litów. W 1927 roku eksport litewski do Polski osiągnął 287.50 zaś import z Polski — 20.682.000 litów. W 1928 eksport litewski wyniósł 184.300, zaś import polski 25.172.300 litów.

Z cyfr powyższych wnioskuje „Lietuvos Aidas“, że rola Litwy w handlu z Polską w ciągu ostatnich pięciu lat było bierna, przyczem bierność ta z biegiem czasu wzrastała. W 1927 r. import z Polki stanowił 8 proc. ogólnego importu do Litwy.

Począwszy od października r. ub., nałożone zostały w Litwie na towary polskie cła maksymalne.

## Ambasador włoski przy Watykanie już urzęduje

Wręczenie listów uwierzytelniających przez hr. de Vesti na ręce Ojca św.

Rzym, 26. 6. 1929.

Wczoraj wręczył Papieżowi swe listy uwierzytelniające ambasador włoski przy Watykanie hr. de Vesti. Ambasador w swem przemówieniu zaznaczył, iż uważa to dla siebie za bardzo wielki zaszczyt być pierwszym ambasadorem Włoch przy dworze Ojca św. Hr. de Vesti zaznaczył również, że rząd włoski zamierza conajprędzej wprowadzić w życie zawarte porozumienie w duchu lojalności i przyjaźni.

Papież odpowiedział, dziękując Włochom za

piękne chwile, jakie mu w czasie Jego panowania zgotowały. Włochy zgotowały niemałą radość nie tylko Ojcu św., lecz także całemu światu katolickiemu. Nadmieniał też Ojciec św., że są mu dobrze znane zasługi, położone przez hr. de Vesti dla dobra kraju i Kościoła że cieszy Go, iż właśnie hr. de Vesti ma pracować nad utrwaleniem osiągniętego porozumienia, z czego dla Włoch wynika, jaknajlepsze następstwa. Wkońcu Ojciec św. przyrzekł ambasadorowi wszelką pomoc ze swej strony.

## Na Wszechsłowiański Zlot Sokolstwa w Poznaniu

zjeżdżają się już tłumnie goście zagraniczni. — Ogromny ruch w biurze zlotowym

Poznań, 26. 6. 1929.

Już zaczynają się zjeżdżać gromadnie zagraniczni goście na Wszechsłowiański Zlot Sokoli a w biurze zlotowym przy ul. św. Marcina 35. panuje ogromny ruch. Co chwila nadchodzą wieści o pracy na różnych odcinkach przedzlotowego frontu, depesze z informacjami o wycieczkach zagranicznych, zapytania, prośby o bilety wstępu, szczegółowe wiadomości, wyjaśnienia itd. Słowem w biurze jest wciąż gwarno, robota idzie sprawnie, wróżąc wielkiej manifestacji sokolej pełne powodzenie.

W ciągu dnia wczorajszego przybyła do Poznania główna wycieczka amerykańska, licząca około 500 osób, a wraz z nią słynna orkiestra 60 do

bosków. Również Czesi zjeżdżają częściowo dziś oraz jutro, a mianowicie zawodnicy i to conajprędniejsi w różnych dziedzinach sportu w liczbie ponad 100; wszyscy staną w Poznaniu dnia 28 czerwca o godzinie 7. Jugosłowianie przybędą w sile 200 ludzi dnia 26 czerwca o godzinie 16. Włoska drużyna i reprezentacja zapowiedziała się na 27 bm. o godzinie 22. Wreszcie wielu rodaków zjedzie z Niemiec, a pierwszych druhow z Berlina ujrzymy już 27 czerwca następnie zespoły są oczekiwane w ciągu tego dnia i 28 bm.

Tak się przedstawiają pierwsze zgłoszenia za granicą na zlot. W ogólnej liczbie stawi się ona w rekordowej liczbie paru tysięcy a wogóle ilość wszystkich uczestników dojdzie do 30 tys.

## KRONIKA RADJOWA.

Minister Zaleski udał się na kurację.

We wtorek minister Zaleski opuścił Barcelonę, gdzie zwiędził Międzynarodową Wystawę i udał się do Bugnoles na kurację.

Śniadanie na cześć Ks. Prymasa Kard. Hlonda.

Amabasador Przeździecki w Rzymie wydał śniadanie na cześć Ks. Prymasa Kard. Hlonda. W bankiecie wzięli udział przedstawiciele rządu włoskiego.

O prędkie wprowadzenie w życie planu reparatornego.

Jak dzienniki paryskie informują, rząd francuski postanowił podjąć inicjatywę w sprawie podjęcia rokowań pomiędzy rządami, zainteresowane mi kwestją odszkodowań.

Wielka burza gradowa.

Nad Durbanem w Anglii szalała burza gradowa. W ciągu kilku minut grad pokrył ulice warstwą 20-centymetrową. Szkody wynoszą pół milj. funtów szt.

Pożar w salonie fryzjerskim.

W angielskim mieście Sunderland w jednym ze saloonów fryzjerskich wybuchł pożar. 4 osoby straciły życie.

Bezpodstawne pogłoski o Gdyni.

Jak się dowiadujemy w rb. preliminowano na dalszą budowę portu gdyńskiego 13 milj. zł. a na dalszą budowę kolei G. Śląsk — Gdynia 20 milj. złotych.

Zwyżka polskiej taryfy towarowej.

Pradopodobnie od września lub października br. podwyższona będzie taryfa towarowa na kolejach przeciętnie o 20 proc, co da 155 milj. Taryfa osobowa nie będzie podwyższona.

Krwawe walki wśród murzynów.

W poniedziałek doszło w Nowym Jorku do krwawej bitwy wśród dwóch organizacji murzyńskich. 12 osób zabitych. Policji udało się walczyć rozpędzić dopiero pod groźbą kulomiotów.

Dziesiąty Zjazd Katolicki w Poznaniu.

Pod protektorem J. E. Ks. Kardynała Prymasa Hlonda odbędzie się w Poznaniu dnia 8-go września br. 10-ty Zjazd Katolicki z całej Polski.

Katastrofa przy budowie mostu.

Przy budowie mostu na Niemnie pod Zelewiniami runęło rusztowanie o rozpiętości 7 i pół mtr. na grupę robotników w liczbie 42. Skutkiem tego 8 robotników odniosło ciężkie rany.

Kłeska głodu w Rosji.

Funt mąki kosztuje w Moskwie półtora rubla w złocie. Mięsa na rynku zupełnie brak. W Petersburgu szklanka herbaty w restauracjach kosztuje pół dolara.

Termin wyborów komunalnych w Gdyni.

Wybory do Rady Miejskiej w Gdyni odbędą się dnia 4 sierpnia br.

Obniżenie składek na fundusz bezrobocia.

W sprawie obniżenia składek na fundusz bezrobocia zgodnie z ustawą, a to wskutek tego, że zapasy tego funduszu osiągnęły już odpowiednią wysokość, zapadła w ministerjum pracy i opieki społecznej przychylna decyzja.

Wzrost bezrobocia w Niemczech.

Ilość bezrobotnych, otrzymujących zasiłki, wynosiła w okresie od 10 do 15 czerwca r. b. około 750.000, co oznacza jeszcze wzrost o 130.000 w stosunku do cyfry z odpowiedniego okresu r. ub. oraz o 150.000 w stosunku do tegoż okresu 1927 r.

Podatek pośredni w maju.

Wpływ z podatków pośrednich w maju r. b. wynosił 14.451.000 złotych, podczas gdy w kwietniu r. b. dochody skarbu państwa z tego tytułu wynosiły okragłe 14 milionów.

Śnieg w Tatrach.

Według wiadomości z gór, ubiegłej nocy spadł w Tatrach obfity śnieg, w Zakopanem zaś była ulewa, która trwała kilka godzin. W nocy temperatura spadła do minus 3, w dzień termometr dochodził do plus 10.

Podjęcie rokowań polsko - niemieckich.

„Deutsche Tagesztg.“ donosi: Delegacja niemiecka do rokowań z Polską z dr. Hermesem na czele w najbliższych dniach ma przybyć do Warszawy, celem podjęcia rokowań.

Katastrofalne zdarzenie z autem.

W Zgierzu auto ciężarowe wpadło na wóz ładunkowy z węglem. Jadący samochodem 4 pasażerowie odnieśli ciężkie rany, a szofer w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala.

Minister Tom Shaw przybywa do Polski.

Angielski minister wojny Tom Shaw wyjeżdża na kilka dni do Polski na zjazd egzekutywny międzynarodówki włókienniczej w Łodzi.

Katastrofa autobusowa.

W Mariaszell w Austrii przewrócił się autobus, wskutek czego jedna osoba została zabita, 8 ciężko rannych i 10 lekko rannych. Z pośród ciężko rannych jedna osoba walczy ze śmiercią.

Upały w Grecji.

W całej Grecji panują bardzo silne upały. Donoszą o całym szeregu pożarów m. in. w Cavalla spłonęły wielkie magazyny materiałów wybuchowych. 10 robotników odniosło bardzo ciężkie poparzenia. Straty bardzo wielkie. W Patras szalająca burza poczyniła wielkie szkody.

## Czy odnowiłeś już przedpłatę na miesiąc lipiec

Jeżeli dotychczas tego nie uczyniłeś, skutecznie to jeszcze dzisiaj na poczcie, w ekspedycji, lub w agenturach naszych. Werbuj nam także nowych czytelników



**KRONIKA GDANSKA****Nieszczęśliwy wypadek na kiermaszu.**

W niedzielę popołudniu wydarzył się podczas kiermaszu świętojańskiego nieszczęśliwy wypadek, jakiego ofiarą padła niejaka Helena Seitz. Nieszczęśliwa podczas sprzeczki z właścicielem huśtawki elektrycznej podeszła zbyt blisko do huśtawki i została ugodzona tak silnie w kolano, że uległa poważnemu uszkodzeniu nogi.

**Skrucha i żal powodem samobójstwa.**

Jak donosiliśmy w numerze wczorajszym, rzuciła się do Motławy w celu samobójczym i utonąła niej. Gertruda L. mężatka, zamieszkała przy ul. Karpfenseigen 3. Desperatka niedawno temu opuściła swego męża inwalidę i przeniósła się do pewnego przyjaciela we Wrzeszczu. Wyrzuty sumienia jednakże tak ją skruszyły, że nie widząc sobie rady rzuciła się do Motławy, kończąc tym sposobem haniebne życie. Mimo natychmiastowej pomocy ze strony pasantów i pogotowia policyjnego nie zdołano wyciągnąć tonącej z wody. Trupa dotąd jeszcze nie wydobyto.

**Rozgrywi tenisowe w K. S. Gedanja.**

Piękne powietrze ostatnich dwóch tygodni spowodowało że rozgrywki tenisowe K. S. Gedanji odbyć się mogły bez przeszkód. Z pośród około 100 członków sekcji tenisowej niemal wszyscy

stawili się do rozgrywek. Szczególnie licznie zastąpione były Panie pod kierownictwem Pani Kolbowej, która też zresztą przodowała rzeczywiście pod względem sprawności w grze.

Rozgrywki zakończone zostały harmonijną herbatką niedzielną, urządzoną w salach Reichshofu przy udziale licznych członków klubu z innych sekcji i całego szeregu wysokich protektorów tej sekcji.

**Karambol motocyklu z furmanką.**

Wczoraj popołudniu zderzył się motocykl nr. Dr. 4923 nasręcając szosy prowadzącej do Kowall z furmanką jadącą w przeciwnym kierunku. Kierowca motocyklu i jego pasażer zostali tak poważnie ranni, że musiano ich odstawić do szpitala miejskiego.

**Dzieci jako sprawcy nieszczęść.**

Całe tomy możnaby pisać o wypadkach, jakie się nieomal codziennie wydarzają z tego powodu, że albo dzieci bawiły się na ulicy zagradzając drogę pojazdom, albo też inne płały figle na szkodę ogólną. Ze najczęściej dzieci, ulegające w większej ilości takich wypadków nieszczęścia są winne wykazuje ponownie wypadek jaki onegdaj wydarzył się w ulicy Fleischergasse. Kiedy rowerzysta niej. Karol Kolmke skręcał z ulicy Fleischergasse na ulicę Hosennaehergasse wpadło mu podczas

zabawy na ulicy 4 — 5 letnie dziecko wprost pod rower. Rowerzysta nie chcąc przejechać dziecka, musiał nagle skrócić koło wprawo i tym sposobem najechał na chodnik i przewrócił się na ziemię. Upadek był tak nieszczęśliwy, że rowerzysta nieprzytomny leżał na ulicy i za pomocą pogotowia musiano go odstawić do szpitala. Oby rodzice na reszcie zdołali się na odpowiedni nadzór nad swymi dziećmi gdyż inaczej stawają się współwinnymi nieszczęściu jakie mogą się przytrafić i dzieciom i obcym przez małą nieuważę.

**Gdy konie się sploszą.**

Wczoraj rano o godz. 5.30 kiedy na szczęście ruch pieszny na ulicach miasta jeszcze był mały, sploszyły się konie zaprzężone do furmanki niej. Augusta Z. z Krampitz i pobiegły w kierunku do Krebsmarkt. Policjant pełniący tutaj służbę z daleka już rozpoznał grożące niebezpieczeństwo przeciwstawił się koniom by je zatrzymać. Konie nie chcąc się zatrzymać, skoczyły w bok, przez co koła furmanki uderzyły o błotnik a lewy koń upadł na bruk odnosząc poważne okaleczenia, krótko potem przybiegł na miejsce wypadku właściciel koni który podał, iż powodem ucieczki koni był samochód jaki przejechał obok furmanki stojącej przy mleczarni z otwartym tłumnikiem czyli z wielkim loskotem. Na szczęście oberżło się bez ofiar w ludziach.

**Targ.**

Z powodu przypadającego na sobotę, dnia 29. czerwca rb, święta Piotra i Pawła, odbędzie się targ w piątek, dnia 28. czerwca rb 1398 Chojnice, dnia 24. czerwca 1929 r.

**Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.**

**Walter Heyn**

mistrz malarski

CHOJNICE, pl. Jagielloński 6

wykonuje wszelkie

prace malarskie — jak i malowanie powozów.

Wiśki wybór.

**tapet bord i listew**

od 85 groszy

od zwyczajnego do wykwintnego gatunku.



Polecam samochody marki:

**Cadillac, LaSalle, Oakland, Chevrolet**

1927 sprzedano więcej niż milion.

Wielkie, silne, wygodne z zaletami samochodów luksusowych, ulubione, ponieważ eleganckie. Również jako samochody ciężarowe i dostawowe, prędkie, pewne i gospod.

**Buick, Oldsmobile, Pontiac**

Samochody osobowe i ciężarowe  
—: po korzystnych warunkach zakupu —:

**Ryszard Gehrke,**

Centrala samochodów — Chojnice  
Telefon 108.

Urzędowe

**Rozkłady jazdy**

nadeszły.

Księgarnia

„Dziennika Pomorskiego,„

Wyciąć!

Przechować!

**Rewolucja w Chojnicach**

w wszystkich gospodarstwach domowych bo wszędzie przewrót z wynikiem, że zwyciężył sensacyjny polski wynalazek jakim jest

reżny opatentowany aparat do prania

**Samopralknik „CUD“**

z którym urządza się

**Wielki Pokaz prania**

w Chojnicach Hotel Engel na sali od 26—28 czerwca

Pierwszy pokaz o godz. 5 w języku polskim drugi o 7 godz. w języku niem. Wstęp wolny!

Uprasza się wszystkie Panie o liczne przybycie i o przyniesienie brudnej bielizny, która przed oczami Szan. publiczności w 3 minutach zostanie czysto i bez krytyki darmo wyprana.

Pierze też mydła bez gotowania, bez tarcia, jak również bez ostrych środków, które bieliznę niszczą, lecz tylko powietrzem ssącym i proszkiem mydlanym.

Wszelkie Panie, które pragną pozbyć się uciążliwej przy praniu bielizny, niechaj pospieszą do Hotelu Engla na Oryginalny wykład Samopralknika. Równocześnie podziwiać można tam wyzmacz „Błyskawica“.

Eksplatacja wynalazku

Samopralknik „CUD“ i Wyzmacz „BŁYSKAWICA“

**Bolesław Grabowski**  
Bydgoszcz, Nowy Rynek 3.

**Dom**

z piekarnią 1 ptr. y od papa, 3 lokatorów, 4 morgi ziemi, w tem sad owocowy, około 100 drzew, w większej wiosce jedyna piekarnia na miejscu, poczta, d. orzec i 2 kościoły we wsi, w pełnym biegu, z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Cena 23 tys. zł. wpłata 15—16000 zł. Zgł. do eksp. Dz. Pom. 1389

Poszukuję zaraz dzielnego

**szofera**

ucz. ślusarza lub kowala do samochodu ciężarowego.

**Zygfryd Brzozkowski**  
budowniczy

Brusy, pow. Chojnice. 1393

**Służąca,**

umiejąca gotować potrzebna  
**Dworcowa 26 I.**

**Stodołę**

drewnianą

ca 23 1/2 m. długą i 10 1/2 m. szeroką na plebance sprzedamy na rozebanie najwięcej dającym w piątek dn. 28. b. m. o 3-ciej po poł. w tutejszym probostwie.

Ogorzellny, p. Chojnice,

dn. 23 czerwca 1929 r.

Katolicki Dozór Kościelny

W piątek 28. bm. przed poł. o godz. 11-tej zostanie na podwórzu Nowemiasto 14

**rower męski**

„Brennabor“  
za gotówkę sprzedany.

**Pokój**

umeblowany

od 1. 7. do wynajęcia dla samotnej pani.  
Strzelecka 67.

**Przetarg przymusowy**

W piątek, dnia 28. 6. 29 o godz. 11.30 na podwórzu p. Pawła Kosobuckiego (ślusarnia) sprzedam najwięcej dającym za gotów. 1 młockarnię parową.

**Marchlewicz**

woźny

(Wójtostwo—Brusy.) 1400

**Baczność!**

Wyczę darmo na klarnece ewtl. Saksofonie lub inn. instr. dętym jeżeli mi kto odda 2 pokoj. i kuch. ewtl. 1 pok. i kuch. w Chojnicach. Zgł. kier. pod „Kapelmistrz“ do nin. Dziennika.

**Plomby, korony, mostki i zęby sztuczne w kauczuku — jak również wszelkie przeróbki wykonuje**

**K. Rogge**

Gdańska 17.

**Do salonu fryzur chłopców**

**Salon Weiland**

Gdańska 17

Dom modnych fryzur.

**Pocztówki:**

**Miss Polonja**

oraz olbrzymi wybór innych

pocztówek

poleca

Księgarnia „Dziennika Pomorskiego“.

Jak największy wybór

**Tapety** Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwykwintniejszych.

Kolekcja okazowa na życzenie. Lisztewki do tapet, szlaki, (borty) szablony, farby, pokesty, lakiery.

Najkorzystniejsze źródło zakupu.  
Drogerja i Handel Farb.

**Bracia Hubert** właśc. Juljan Hubert

Chojnice, Pomorze. Gdańska 17.  
Telefon 219. :.: rok zał. 1894.